

FUNDACJA GENERALNEJ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
ul. ...
87-10...
e-mail: isapak@wp.pl, www.zawackie.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
N-r-ku 82 1090 155 0 0000 5000 0244

W 1750
Villoges



Rydzkowska Teresa

UKO Pomorze
AK

81-363⁴ Gdynia

Rux Teresa
zam. Rydzkowska
ps. "Wtada"

UK: 185/185 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

Dux Teresa

J: K-185/185 Pom.

KO Pomorsze AK

I./1. Relacja k. 8 s. 1-12

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora k. 2 s. 1-2

II. Materiały uzupełniające relację k. 1 s. 1

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

1). bieżąca k. 4 s. 1-4

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 22

VI. Fotografie dwa i pół no gwar

1/1. Relacja: Rux Teresa

1. Teresy Rydskowskiej, z d. Rux,
omys. rkp. b. daty k. 2 s. 1-2
2. jak wyżej, data wpływu z. ds. 429/A/91,
omys. rkp. k. 2 s. 3-6
3. jak wyżej, data wpływu z. ds. 429/A/91,
z 18.06. 1991, omys. rkp. k. 1 s. 7-8
4. List - relacja z 21.02. 1992,
rępis., omys. k. 2 s. 9-11
5. List J. Jagielskiej - Nowak, Leicester, 12-1-1995,
kserkop. masz. k. 1 s. 12

Dane osobiste

1. Teresa Rydzkowska z d. Ruse - Ruse. RUX
2. 6. X. 1914 Gościeradz pow. Bydgoszcz
3. Jan, Balbina z d. Stotka
4. Kupieckie - może również Kupiec
5. średnie - praca w własnym przedsiębiorstwie
6. Gdynia

ii Okres przedwojenny do 1. IX 1939 r.

1. Pracowałam jako sekretarka w f. mie "Relaxohurt" w Bydgoszczy
2. Właścicielką Kurs L.O.P.P.

iii Okres okupacji do maja 1945 r.

1. Pracowałam nadal w wyżej wymienionej firmie pod nadzorem Niemców (wszystkie majątki polskie zagrabia okupant.)

2. W roku 1941 w mieszkaniu mego wujostwa w Bydgoszczy przy ul. Libelta 12 zapoznałam się z Josefem Chylińskim. Już wówczas wujek Wojciech Franciszek Hoffman był zaangażowany w konspirację jak również żona Kazimiera.

Pod pretekstem odwiedzin mojej siostry w H-wie Chyliński polecił mi skontaktować się z Haliną Stabrowską. Znałam ją osobiście już przed wojną. Mieszkała w Bydgoszczy.

Pracowała społecznie, należała do Lwizku Zachodniego, do Białego Krzyża. Była znaną na terenie Bydgoszczy także z urody.

- Pani Halina Stabrowska pełniła funkcję sekretarki Bora-Komorowskiego na terenie woj. pomorskiego. - Niedługo trwała praca p. Haliny w Bydgoszczy. Miejscowi Niemcy za dobrze ją znali, żeby mogła się utrzymać jako ekspedientka w sklepie. Wkrótce aresztowano ją. - Jednak po wielkich staraniach za sprawą

wielkiego okupu na co składały się pieniądze i piękne futra Eli Jaworskiej wypuszczono ją.

1/ Fr. Hoffman pot. miał porównany dział Kolejarzy w Stabie Okręgu Północnym

- Halina Stabrowska z pomocą organizacji natychmiast wyjechała do Warszawy, gdzie pracowała pod innym nazwiskiem. Latem 1941 r. na rozkaz Chylińskiego przyjechałam do H-wy. Spotkałyśmy się z p. Haliną w małym kościółku (nie pamiętam gdzie to było). Praysięgę złożyłam przed katolickim księdzem w obecności Stabrowskiej. - Od tego czasu rozpoczęła się moja praca. Chylińskiego znałam tylko jako "Piotra"
- 4 Moje pseudonim "Władza". Zamieszkiwałam w Bydgoszczy przy ul. Foxnańskiej 1. Był to punkt kontaktowy dla członków sztabu. Pełniłam funkcję sekretarza szefa sztabu Okręgu Pomorskiego A.K. i jednocześnie byłam kurierem między pomorzem a Warszawą. Meldunki, które przewoziłam do H-wy były zamelinowane w małej walizce, którą wjeżdżałam Stabrowskiej, a powrotem tą samą drogą zabierałam pocztę od niej. "Piotr" nieraz wysyłał mi meldunki do Grudziąz, które po wymianie listów i odzewu zostawiałam u pewnego pana wówczas pracującego w fabryce. Ze względu na charakter mojej pracy nie miałam powiązań z członkami R.C. poza Tojzami przy ul. Dolnej oraz Iżemni exkly p.s. "Nanda" (Jagielska).

Na początku września w 1939 r. kiedy pierwsi ranni żołnierze zaczęli napływać do szpitala przy ul. Jagiellońskiej w Bydgoszczy razem z dr. Wnukiem organizowałam pomoc dla rannych. Jako, że szpital został ograbiony przez Niemców trzeba było wszelkimi siłami zdobyć środki opatrunkowe i potrzebne leki.

Pracowałam w konspiracji aż do uwolnienia przez Armię Radziecką.

Iwona Rydzkowska

Teresa Rydzkowska

81-363 Gdynia

Relacja

Shaje nazwisko broni Teresa Rydzkowska z domu Rux, urodzoną dnia 6. X. 1914 r. w Górczynie nad par. Bydgoszcz Rodzice moi Jan i Balbina z d. Piótki byli kupcami i bardzo czynnymi obywatelami miasta Bydgoszczy. Dostali ich postawy obywatelskiej bratem, po ich śmierci, wspomnienia podane w tamtejszym Dzienniku Bydgoskim. Podczas I wojny światowej odbyłem się w naszym domu tajne zebrań, przechowywanie oficyn i zaimkiem przekradającym się przez linie demarkacyjne, na w Ojciec wstąpił odznaczony przez generała Hallera. Sama natomiast oparłem pracę w PCK i w pracy charytatywnej. Rodzice już mi zięta i wstąpił pochowani na cmentarzu katolickim.

Wzrostem moim wspomnianym Rodzicom miałam sukcesie uczęszczać, do ma wysokim poziomie prowadzonym Gimnazjum, a jego pełna nazwa brzmiała: Miejskie Żeńskie Katolickie Gimnazjum miasta Bydgoszczy, którego dy-

skotkę była p. Ralbicza. Po przed-
wziętej śmierci Ojca i zapadnięciu na
złoty, w roku 1932 skończywszy 6 klas
(tak sama miała maturę) z ogólnym za-
łem ukończyła edukację w tym wspa-
niętym gimnazjum.

W roku 1937 podjęła pracę jako sekretarka
w firmie „Ela Rohnt”, gdzie pracowała
przez całą okupację i nadal po wyjściu
aż do zamknięcia.

Podczas okupacji (prze) mieszkała w swoim
rodzinnym domu, to znaczy w Bydgoskiej
tym ulicy Poznańskiej 1. Jak wyżej
wspomniała pracowała nadal w firmie
„Ela Rohnt”. Miałam na utrzymaniu
dwie siostry, które chorowały na gruźlicę
płuca. Warunki leczenia - jako Polaków -
prami iadne. Okres niezmiernie trudny, bo
praca zarobkowa i opieka nad chorymi sio-
strami. Niewielki zapas żywności mi za-
mówiły przysparzającej choroby i w okresie sze-
ściu lat strawiłam obie drogie mi osoby.
Podczas jednego pobytu w Warszawie w

III

mieszkanin mojej siostry p. Kudłanickiej (dziś
 nie żyjącej) pamiątkę p. Marię Stabrowską,
 która przeganiała mnie do pracy w Armii Tera-
 jowej. I tam właśnie w Warszawie w roku 1941
 w kwiartku (nie pamiętam nazwy) w obecności
 p. Stabrowskiej, krótko odebrała ode mnie przy-
 siasz. W Bydgoszczy przez przedwydawniczym
 opisanym w Warszawie, bardzo chciała mnie
 przegnać do pracy karnopromocyjnej p. pułkownika
 Józef Blyński, nota bene późniejszy mój
 szef, miśki sprzeciwiał się bardzo mojemu
 który po śmierci mojej Rodziców musiał się ser-
 deznie opiekować. Obiecała się o mnie.

W Bydgoszczy zjawił się u mnie p. płk. Józef
 Blyński, a później z jego polecenia p. Józef
 Gura i pod ich wskazaniemi pracowałam, jako
 sekretarka K.O. Kamelonia Szefa Stabro-
 Bydgoszcz. Kilkakrotnie przedstawiłam jako ku-
 mer do U-ny by spotkać się z p. Stabrowską,
 której oddawałam "pocztę" i z odwołanym
 pracowałam. Pracowałam pod pseudonimem
 "Włada", natomiast p. Blyński - Tadeusz
 albo "Kamini" - p. Gura "Stamodar".

IV.

Wopomniamy poprzednio już, że byli Wojciech
Franciszek Hoffman, który pracujący w Warsztatach
Kolejowych w Bydgoszczy, założył tam ko-
mórki A. K. Pracując w tej wymienionym
zakładzie miał ogromne możliwości konspi-
racji, które w całej pełni wykorzystał. Niestety
była sprzeczka, ogromne aresztowania, w konse-
kwencji obóz w Stutthofie z którego już nie
wrócił. Również kuzyn mój Stefan Piotka
w akcji w Warszawie na Furtach (nie znam
prawdziwego nazwiska).

W precyzji do w-ry moja praca była
bardzo skomplikowana. Praca na Po-
muru, jako przystawka do Rzeszy, była
bardzo trudna i niebezpieczna. Ja ze względu
na charakter pracy, byłem blisko związany
tylko z dwoma kolegami.

Jak już wspominałem po moim pracowaniu
medal w firmie „Zelarsch ut”, aż do 1947 r.
z którym miałem zamiar. Po ślubie przepro-
wadziłem się do miasta do Gdyni, gdzie dotychczas
mieszkałem. Po śmierci mojej 1963 r. pracowałem
w prywatnym sklepie. Obecnie jestem na emeryturze

Józefa Rydzkowskiego

Gdynia, dn. 18. 06. 1991

Teresa ^{Rux} Rydzkowska

81-363 Gdynia

Wielce Szanowna Pani Docent!

W związku z bardzo opóźnionym wypisaniem i wystąpieniem kręstonamniotu, chciałabym bardzo przeprosić za tę niedłatość.

Jak byś może, na naszym spotkaniu i osobnym rozmowie w Sopocie, namówiła Pani docent, że opieram się o kuli, po której staniamy nogi. Pobyt w szpitalu, po różnych dodatkowych chorobach krwi i innych i jak dostał mi gestem miśdety w nieśwój formie Rekonwalescencji i stabilizacji myśdety ma moje mi najlepiej samopoczucie i co za tym idzie na skone niedociągania.

Chciałabym jeszcze zaznaczyć, że mi wszystkie pamieści dokładnie i niektóre wydarzenia i daty włączyć się w mojej pamieści. Tym bardziej, że na te kuli w pamieści mogło wystąpić obicie głowy i całego ciała, czego następstwem był mi leżony wstrząs mózgu. Było to dziełem N.K.W.D i U.B. w Gdyni w Gednie z całą starannością i sumiennością wypisania

Miśkiety mił mi moji mi panie, bo moji
 bezpořadni pnetořeni mi zija, a mpradnie
 zija p. Władysława Jozka tzi se wqłedze
 na nich na kmdnisi bezpořadnego kon-
 taktu. Równi se wqłedze na funkcji, ktora
 pėnitaj, to mazy sekretarke K.O. Kancelaria
 Głefa Głabna (Bogdanow) bjiat mazy se wqłedze
 na bezpořadnego icolorama i mi miatam
 szerszych kontaktów.

Jozce was przeproszam i ociqodnij Pani daut
 przemyłan wyrazy szacunku i powazania

Teresa Rydekowska

P. S.

Głedzi se hartatac wkradł si bęgd adresujsc
 do mnie Jozna, natomiast moje imię bna
Teresa, Nieporozumieni to wymiłio moji z tego,
 se zduobniłe wqłaps na mnie Renia, a
 bliżsi nazet Rena

J. R.

Josza Rydzkaska Gdynia dn. 21. 02. 92

81-363 Gdynia

Seamona Paris.

Przed wszystkim przeproszam za tak późną
odpowiedź na list z dn. 7. 01. 92. Niestety
niekiedy dalekimi odbierają sprawy
fizyczne i psychiczne. Dziś jest różnie za
pamięć i za zapamiętanie na spacerach, które
wzięto się z dn. 22. I. br. jednakże względem
zdrowotnym wyjazd w tak daleką drogę jest
absolutnie niemożliwym.

W sprawie mojej działalności kumierskiej z
dn. 18. VI. 91. napisałam obszerną relację
- 15000 słów na adres p. Prof. Zarachiej,
za którą to przelała podziękowanie p. Anna
Zaknerska, dokumentalistka Archiwum.
Moja działalność kumierska była raczej
młocna. Zidentowałam sprządkę bardzo cicho
do Gdyni, a przede wszystkim do War-
szawy. W Warszawie spotykałam się wyjątkowo
z p. Marią Stabrowską - o ile mi wiadomo -
życiową na teren Pomorska z Borem -
Komorowskim.

I/1/10

Imi mam zdolności matematycznych, a poza tym pamięć jest słaba i trudno mi dzisiaj skoncentrować się na ówczesne niebezpieczne wyjazdy. Tak, jak wspomnianą moją misję kumierską była raczej nieobecna, przede wszystkim byłam sekretarką przy K.O. Kancelarii Szefa Sztabu Bydgoszcz. Moimi przełożonymi byli ppł. Józef Chyliński oraz mjr. Józef Gross.

Ze względu, że podczas pobytu w Wiskieniu obito mi głowę w następstwie czego nastąpił ostrego bólu, który w następstwie wywołanego leżeniem aspiryną. Skutki tego wypadku odczuwam do dzisiaj i mam kłopoty z koncentracją, a poza tym skłóca (77 lat) daje się to widać.

Jak więc wspomnianą pamięć jest już zawodna i dlatego wyjazdy do Gdyni i do bardzo się zdarzyły. Natomiast wyjazdy do Warszawy mam ścisłą pamięć. Były one naprawdę bardzo niebezpieczne ze względu na to, że jedliśmy na stacjach i w pociągach przekazywać przekazywać granic w Kutnie, gdzie także była ścisła kontrola

i międzymakrotnie świata nowego.
 (Bydgoska materia do Rury - 4-za G. G.)
 W Warszawie spotykaliśmy się tylko z
 p. Janem Stabrowskim, która odbrnięta ode
 mnie walizce z rakonspiracją za-
 wartością. ^{zapytał o adres warszawski}
^{wydziału Bibliotek 97}
 Między innymi, który mógłby nie
 oddać nam gwałtu i konspiracji, jak
 napisałaby się Jurek Chybski, mjr.
 Jurek Guro, czy też moi ministrowie Wojciech
 v Franciszek i Kazimierz Hofmannowie nie
 żyją.

Imię moje skomunikacji i chca-
 łabym bardzo, aby wreszcie mia-
 domości o bardzo cieżkiej pracy konspi-
 racyjnej na Pomorzu.

Z wyrazami szacunku
 i serdeczności wsiach dzień

Josza Rydchowska

Rux Teresa

I/1/12

Brukwicki Tadeusz-Armią Krajowa na Pomorzu.

str.252-Cz.Włodarek przedstawia sie jako kierowca ppłk.Chylinskiego a jeszcze pozniej jako oficer do specjalnych spraw KO AK Pomorze.W jego relacja dawane fakty nie sa niczym potwierdzone.Po 5 lata od smierci ppłk.Chylinskiego miał byc zwolniony od przysiegi,ujawnic wszystkie wazne szczegoly

Rekin po zakonczeniu dziełan wojennych miał auto, prowadził zawsze sam.Kilka razy jadac w teren podwoził mnie do Torunia.Raz wraz z Rena Rux

i jej kuzynka Stefania Płotka pojechaliśmy z Rekinem do ksiedza pod Bydgoszcza.Nigdy nie widziałam by Rekin miał kierowce,bardzo lubiał prowadzic auto.

We wszystkich listach do mnie Rekin prosi by udzielac jak najwiecej informacji osobom zwracajacym sie do mnie w sprawach konspiracji.W jednym z listow pisze nawet,bym cokolwiek wiem przekazala p.doc.Zawackiej,dr.B.Chrzanowskiemu i innym.

Jedynym człowiekiem,ktoremu nie odpowiedziałam na list był,p.Witold Francuziak.Podawał sie za płk.AK,z-ce mjr.Grussa ps.Stanisław.Jak mógł płk. podlegac majorowi czy jak wowczas Stanisław był kapitanowi.Z-ca Stanisława był Ksawery Fr.Bendig Poza tym było w jego liscie tyle bredni i to zupełnie nie odpowiadajacych prawdzie.

Na zakonczenie prosił bym mu przysłała wszystkie ksiazki o prezydentach na emigracji jak rowniez datek na budowe pomnika AK.A było to w tym czasie kiedy w Toruniu odsłaniano tablice w kosciele NMP,tymczasem on napisał,ze nic sie nie robi nad upamietnieniem wysiłku Pomorzan.

Ppłk.Chylinski nigdy nie uzywał obstawy,wszedzie chodził czy jezdził bez ochrony,czasem zdarzyło sie,ze ktos go pilotował jak to miało miejsce po smierci Michała,ze z Gizynka do Golubia jechał w przebraniu kominiarza wraz z Asem (Zołobinski)i Tadkiem J.Grajkowski.Czasem jak szedł na odprawę w Brodnicy,Golubiu czy Bydgoszczy, wowczas ja szłam z nim ale nie jako ochrona tylko by mniej zwracac uwage,zawsze samotny mezczyzna był wiecej podejrząy niz idaca para.

204
95

Leicester 12.1-1995

Omyg. listu w t. osob. Czesław
Włodarek (KO)

VIII/11

1/3. Inne materiały dokumentacyjne
dotyczące Pux Teresy sem. Bydgoskiej.

1. Zaświadczenie nr 176 Fundacji
potwierdzające konspiracyjną działal-
ność Teresy Bydgoskiej, kop.
myg. k. 2 s. 1-2



Ld2 1735/1A/96

Toruń 18.11.96 13/1

Z A Ś W I A D C Z E N I E Nr 176

Fundacja "Archiwum Pomorskie Armii Krajowej" w Toruniu zaświadcza, że w zasobie naszego Archiwum jestteczka osobowa (nr inw.K-185, założona w maju 1976 r.) p. Teresy Rydzkowskiej z domu Rux, urodzonej 6.10.1914 w miejscowości Gościeradz pow. Bydgoszcz. Z własnej relacji p. Teresy Rydzkowskiej wynika, że w okresie niemieckiej okupacji mieszkała i pracowała w Bydgoszczy. Do konspiracji została wprowadzona w 1941 r. przez swoje wujostwo, Kazimierę Hoffmanową ps. "Ciocia Irka" (pełniła funkcję kurierki szefa sztabu Komendy Okręgu ZWZ-AK Pomorze Józefa Chylińskiego) i Wojciecha F. Hoffmana ps. "Ruch" (pełnił funkcję kierownika działu kolejowego w sztabie Komendy Okręgu Pomorze). Od lata 1941 r. po zaprzysiężeniu w Warszawie przez nieznanego Jej księdza (wysłana tam jako kurierka przez J. Chylińskiego), p. Teresa Rydzkowska pod ps. "Włada", "Ania" pełniła funkcję sekretarki kancelarii i kurierki szefa sztabu KO AK Pomorze Józefa Chylińskiego do końca okupacji. Po zakończeniu wojny w jej mieszkaniu w Bydgoszczy przy ul. Poznańskiej i mieściła się kwatera okręgowa i kancelaria komendy okręgu pomorskiego Delegatury Sił Zbrojnych.

Potwierdzenie informacji o służbie konspiracyjnej p. Teresy Rydzkowskiej występuje w niżej wymienionych teczkach osobowych znajdujących się w zasobie Archiwum Fundacji: - Józefa

Chylińskiego, szefa sztabu KO ZWZ-AK Pom. nr inw.M-27; - Ireny Jagielskiej-Nowakowej, kurierki szefa sztabu KO ZWZ-AK nr inw. K-191; - Leona Tojzy, oficera do zleceń specjalnych KO ZWZ-AK Pomorze, nr inw. M-366/978

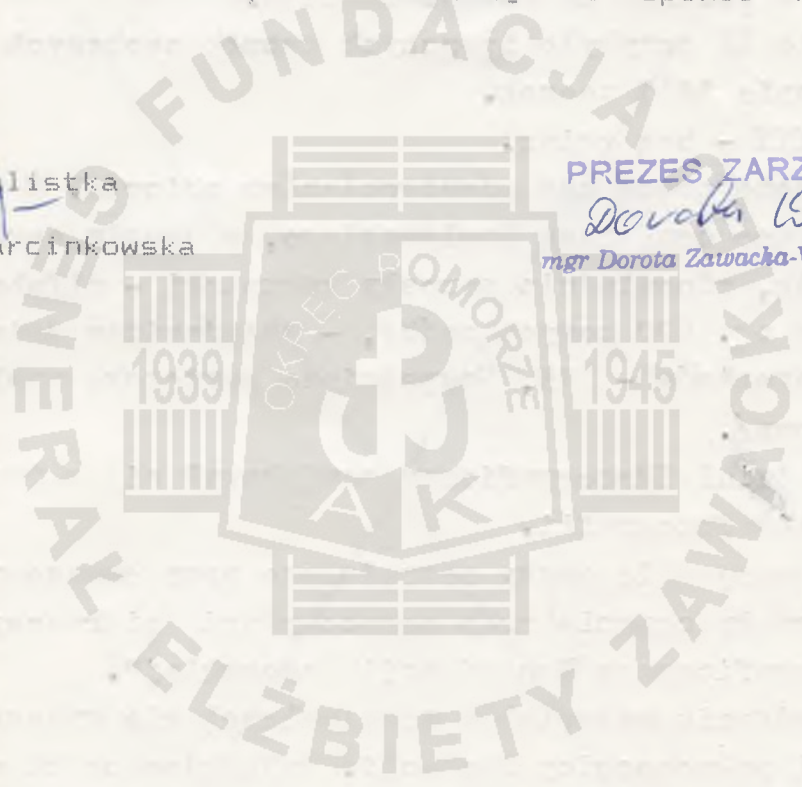
Uwaga: Zaświadczenie wydane zgodnie z tekstem instrukcji "Biura Prawnego Do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych" ("Kombatant" nr 1/94) wymieniającym naszą instytucję jako uprawnioną do udzielania informacji i opinii w sprawie kombatantstwa.

Dokumentalistka

mgr Hanna Marcinkowska

PREZES ZARZĄDU

Dorota Zawacha-Wakarecy
mgr Dorota Zawacha-Wakarecy



II. Materiały uzupełniające relację: Rux Teresa

1. Kakwieńska A., „Rux Teresa”, [w:] „S.B.K.P. 1939-1945”,
pod red. Hanny Marijenskiej-Mazowieckiej, Elżbiety Zawackiej,
Tomii 1994, cz. 1, s. 183, Wrocław. k.1 s.1



Rux Teresa zam. Rydzkowska ps. "Włada", "Ania"
(1914-....), sekretarka i kurierka szefa sztabu KO AK
Pomorze.

Ur. 6 X 1914 r. w Gościeradzu pow. Bydgoszcz, w rodzinie kupieckiej Jana i Balbiny z d. Płotka. Ukończyła Żeńskie Katolickie Gimnazjum Humanistyczne w Bydgoszczy oraz kurs LOPP. Pracowała jako sekretarka w firmie "Żelazohurt".

We wrześniu 1939 r. organizowała, wspólnie z ks. Mocnym i z koleżankami, pomoc rannym żołnierzom w szpitalu przy ul. Jagiellońskiej.

Podczas okupacji mieszkała nadal w Bydgoszczy i pracowała w firmie "Żelazohurt". Do służby konspiracyjnej została wprowadzona w 1941 r. przez wujostwo, Kazimierę Hoffmanową ps. "Ciocia Irka" (kurierka szefa sztabu KO AK Pom.) i Wojciecha Franciszka Hoffmana ps. "Ruch" (kierownik działu kolejowego krypt. "Zajazd" w sztabie KO). Za ich pośrednictwem poznała Józefa Chylińskiego ps. "Wicher", szefa sztabu KO AK Pom. Na jego polecenie nawiązała kontakt z Haliną Stabrowską ps. "Wita" (szef Wydz. Legalizacyjnego KG AK, czynna w łączności KG z KO AK Pom.), mieszkającą w Warszawie. Tu, w obecności Stabrowskiej została zaprzysiężona przez księdza o nieznanym jej nazwisku. Ze Stabrowską współpracowała do chwili jej aresztowania w listopadzie 1943 r., przewożąc do Warszawy meldunki i różnego rodzaju materiały konspiracyjne. Z polecenia J. Chylińskiego jeździła również do Grudziądza oraz utrzymywała kontakt z rodziną Tojzów w Bydgoszczy i z Ireną Jagielską ps. "Ewa", kurierką szefa sztabu KO. Przez cały okres służby w AK pełniła również funkcję sekretarki w kancelarii szefa sztabu KO AK Pom.

W sierpniu 1945 r. aresztowana przez UB, więziona była w Gdańsku. Wobec umorzenia śledztwa, została zwolniona. Podjęła pracę ponownie w firmie "Żelazohurt". W 1947 r. po wyjściu za mąż wyjechała do Gdyni, gdzie do przejścia na emeryturę prowadziła sklep. Mieszka nadal w Gdyni.

AP AK, T.: Jagielska I., Rux-Rydzkowska T., Tojzowa T. W.
AK na Pomorzu...

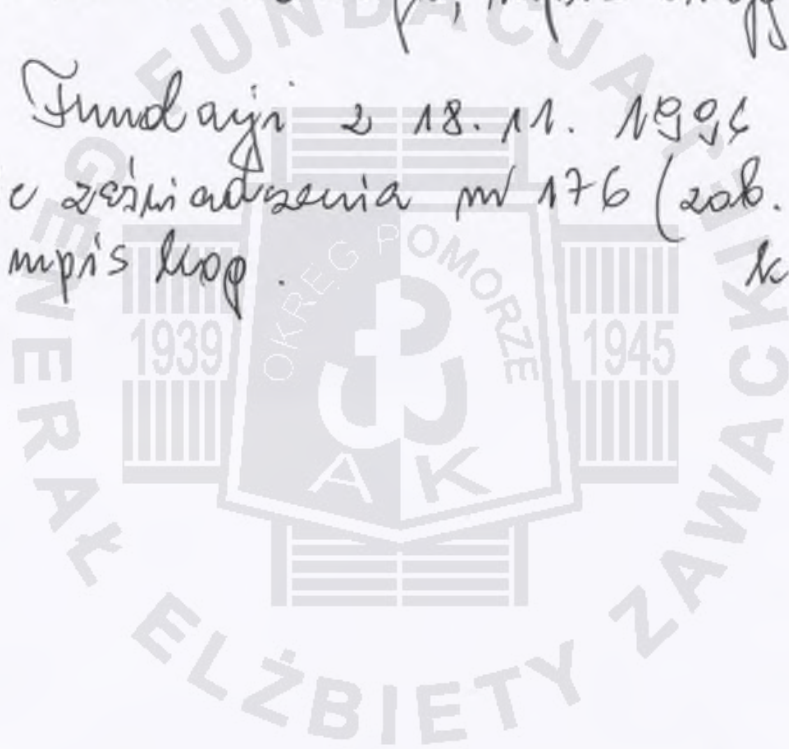
Anna Zakrzewska

Słow. biograficzny konspiracji
pomorskiej 1939-1945, Toruń 1994,

2.1

IV/1. Korespondencja bieżąca:
Rex Teresa

1. Pismo Fundacji z 2.03.1992
- uzupeł. relacji o inf. o H. Stabrowskiej, kop. k. 1 s. 1
2. Pismo J. Q. z 28.10.1996 - upraw-
nienia kombatanckiego, napis omg. k. 1 s. 2
3. Pismo Fundacji z 18.11.1996
- wypełnic zeznaczenia nr 176 (zob.
s. 1/3), napis kop. k. 2 s. 3-4



IV/1/1

Toruń, dn. 02.03.1992r.

L.dz. 300/A/92

Pani Teresa Rydzkowska
ul. 3-go Maja 19 m 4
81-363 Gdynia

Szanowna Pani,

dziękujemy za list i zawarte w nim następane informacje uzupełniające poprzednią relację. Tym razem bardzo prosimy o przypomnienie sobie i podanie nam adresu, pod którym kontaktowała się Pani z Panią Marią Stabrowską w Warszawie oraz o relację o Niej - o nakreślenie jej sylwetki. Mamy nadzieję, że pomóż mo /jak Pani pisze/ braku zdolności do narracji i koncentracji myśli, uda się Pani raz jeszcze przywołać w pamięci tamten okres współpracy kurieskiej. Z góry serdecznie Pani za ten wysiłek dziękujemy.

Łączę pozdrowienia

Anna Zakrzewska
Anna Zakrzewska

dokumentalistka

Wpłynęło dnia

29.10.96

IV/1/3

Ldz.

0299/1996

28 października 1996

Teresa Rydzkowska
ul. 3-Maja 19/4
81-363 Gdynia

Fundacja
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2
87-100 Toruń

Dziękuję serdecznie za zaproszenie na Sesję Popularno-Naukową, która odbędzie się 16 i 17 listopada br., jak również na Zjazd Kombatantek. Niestety ze względu na zły stan zdrowia, nie będę mogła uczestniczyć w tych, tak bliskich memu sercu, uroczystościach.

Życzę owocnych obrad, a Kombatantkom radosnego i miłego spotkania. Przesyłam dużo serdeczności, a dla Pani Prof. Elżbiety Zawackiej wyrazy szacunku.

Teresa Rydzkowska

P.S. Jak do teraz nie mam uprawnień kombatanckich. Czy na podstawie mojego aktualnego życiorysu, który złożyłam swego czasu w Archiwum, mam do nich prawo? Jak do tego dojść? Gdybym mogła z Archiwum otrzymać jakieś wskazania, byłabym bardzo zobowiązana.

Pozdrawiam,

Teresa Rydzkowska

Toruni 18.11.96

IV/1/3

Ld2 1375/1/96

Szan Pani

Teresa Rydzkowska

ul. 3 Maja 19/4

81-363 GDYNIA

Szanowna Pani !

W odpowiedzi na list z dn. 28.10.br. uprzejmie informujemy, że uprawnienia kombatanckie najlepiej jest załatwiać za pośrednictwem najbliższego koła Światowego Związku Żołnierzy AK. Podajemy adresy najdogodniejsze dla Pani, gdzie można uzyskać wyczerpujące informacje: Sopot Al. Niepodległości 739 A, telefon (0-58) 51-72-42 lub 43-18-26 [czynne pon.-czw. godz. 16-18, wt.-śr. godz. 10-14] lub też w biurze Filii naszej Fundacji w Gdańsku ul. Chlebnicka 36, tel. 31-75-51.

W załączniku przesyłamy zaświadczenie wystawione przez naszą Fundację, które honorowane jest przez Urząd Do Spraw Kombatanatów oraz kserokopię biogramu ze Słownika Biograficznego konspiracji Pomorskiej cz.1.

Jednocześnie zwracamy się z uprzejmą prośbą o podanie daty aresztowania i zwolnienia Pani przez UB w 1945 r a także danych biograficznych Pani wujostwa, tzn. pp. Kazimiery i Franciszka Hoffmanów. Jeżeli nie sprawiło by to Pani zbyt dużego kłopotu, bardzo serdecznie prosilibyśmy o napisanie o nich

IV/1/4

odrębnych relacji według załączonego schematu. Państwo Hoffmanowie są ważnymi postaciami w konspiracji pomorskiej a niestety mamy o nich jedynie ułamkowe dane. Z góry dziękujemy.

Łączymy wyrazy szacunku i serdeczne pozdrowienia.

Załączamy, że nie może Pani przyjechać na sesję

Dokumentalistka

mgr Hanna Marcinkowska



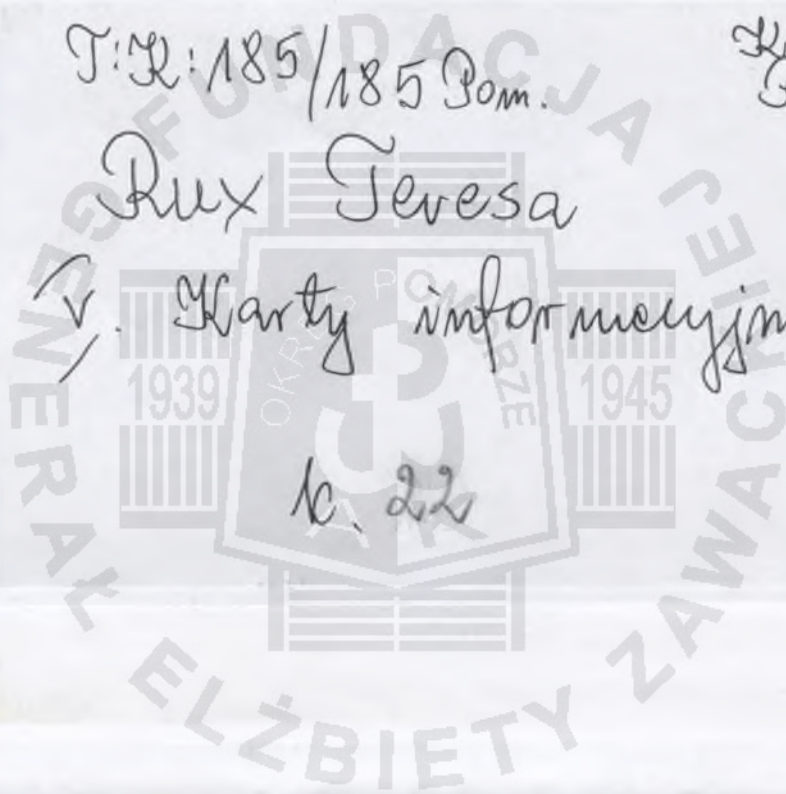
T:Q: 185/185 Pom.

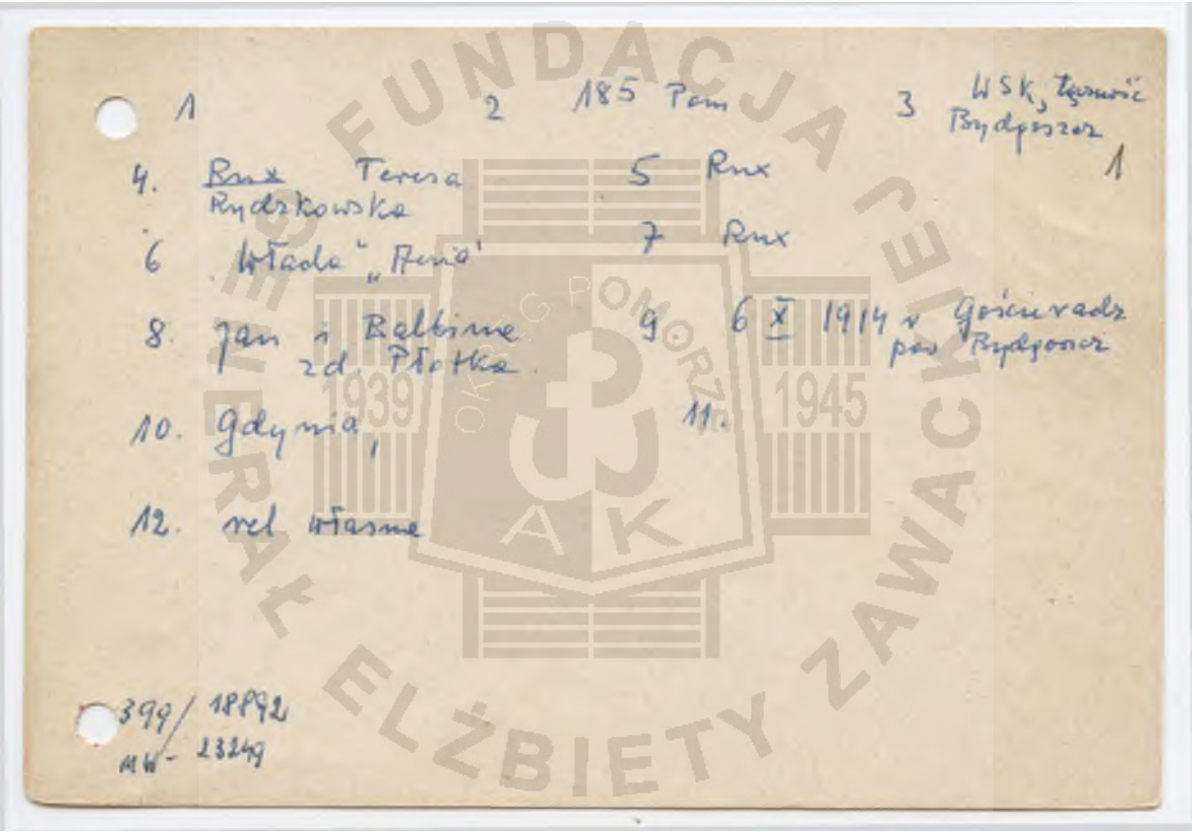
20
Pom.

Rux Teresa

Warty informacyjne

k. 22





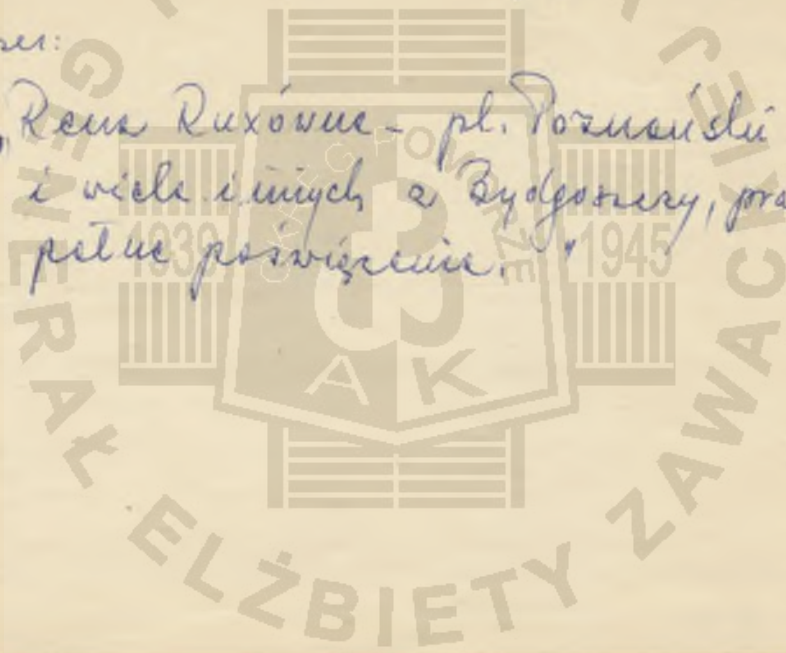
- 1
- 2 185 Pam
- 3 WSK, tymczasie Rydzoszer 1
- 4. Rux Teresa Rydzkowska 5 Rux
- 6 Włada "Pena" 7 Rux
- 8. Jan i Bebbine z d. Piotka 9 6 X 1914 r. Goicuradz pas Rydzoszer
- 10. Gdynia, 11. 1945
- 12. rel. Wfasme

399/18992
MW-13249

54r. z listu Francy Nowakowej Jagiellońskiej ps. Ewa ^{Bydgoszcz} 2

Bydgoszcz:

„Kasa Ruchowa - pl. Poznański
i wiele innych z Bydgoszczy, pracowały
pełne poświęceniu” 1939-1945



Tevesa
Rux R "Wade" rel 185 WSK
Kwadrat Rydzanowice Bydgoszcz 3
mieszkanie nr 4 Chylin'skiego
mieszkanie dane od R. Bartel Rogoziński
siedzielnia razem z ferkolem
na o. Szymonów (vide karte ferkola)
Gdynia, 10 lutego 25 del. przo
rob. int. Chylin'skiego I 75 21-61-72
Woj. Szw. Bydgoszcz Pl. Poznański
Kwatery Srepe Stabu

319

do get 18 5 Pan

Boydgomz

Rudzińska

Rix Teresa córka Jana

4

nr. 6. 10. 1942 w gosciniarstwie

Boydgomz ul. Porucaniska 1 m 2

Nr 1945, od V do VIII Kasyerka "Piotra"

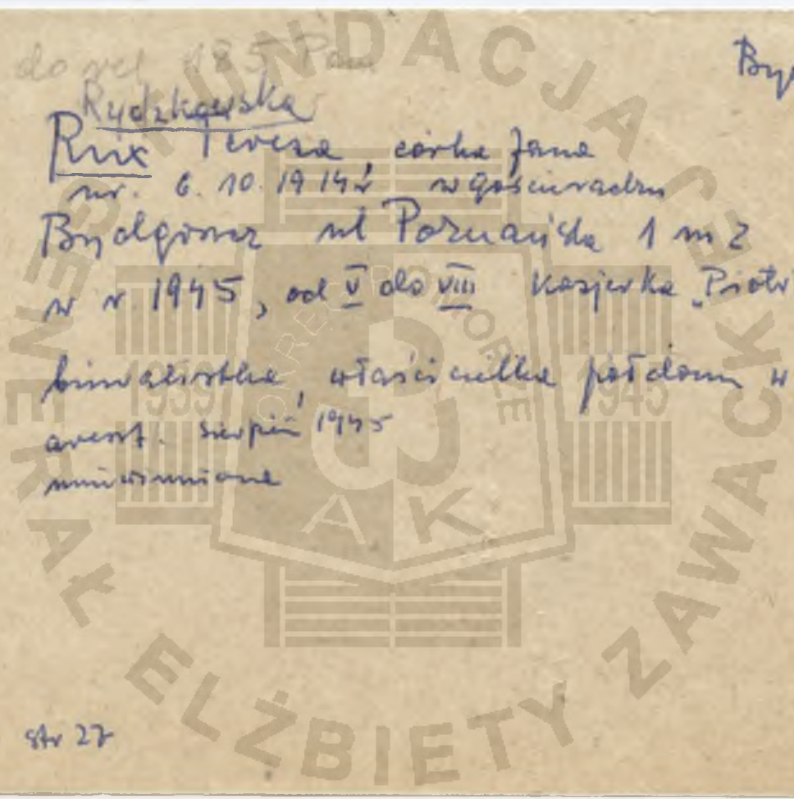
brimatiobka, w Tasiu cillie postdown w Boydgp.

awent. sierpni 1945

ministrumione

sk. str 27

Kt



185 Pen
Poznań 5

Rydz Kowka - Rex Teres
rektoratka Piówa - wja Cleylin skupa

tel 21-61-72

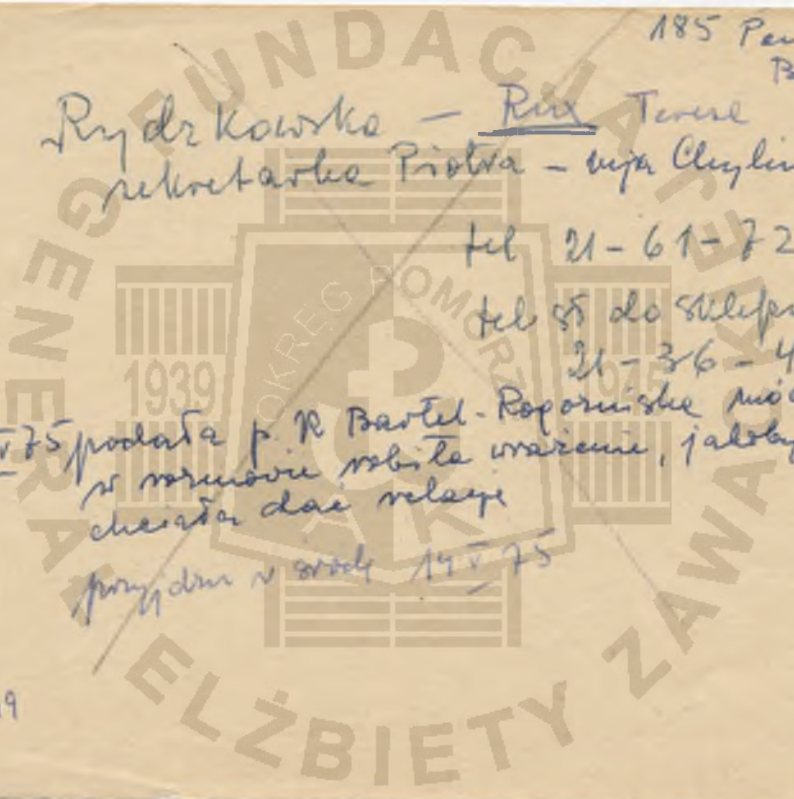
tel 25 do skłipen
21-36-48

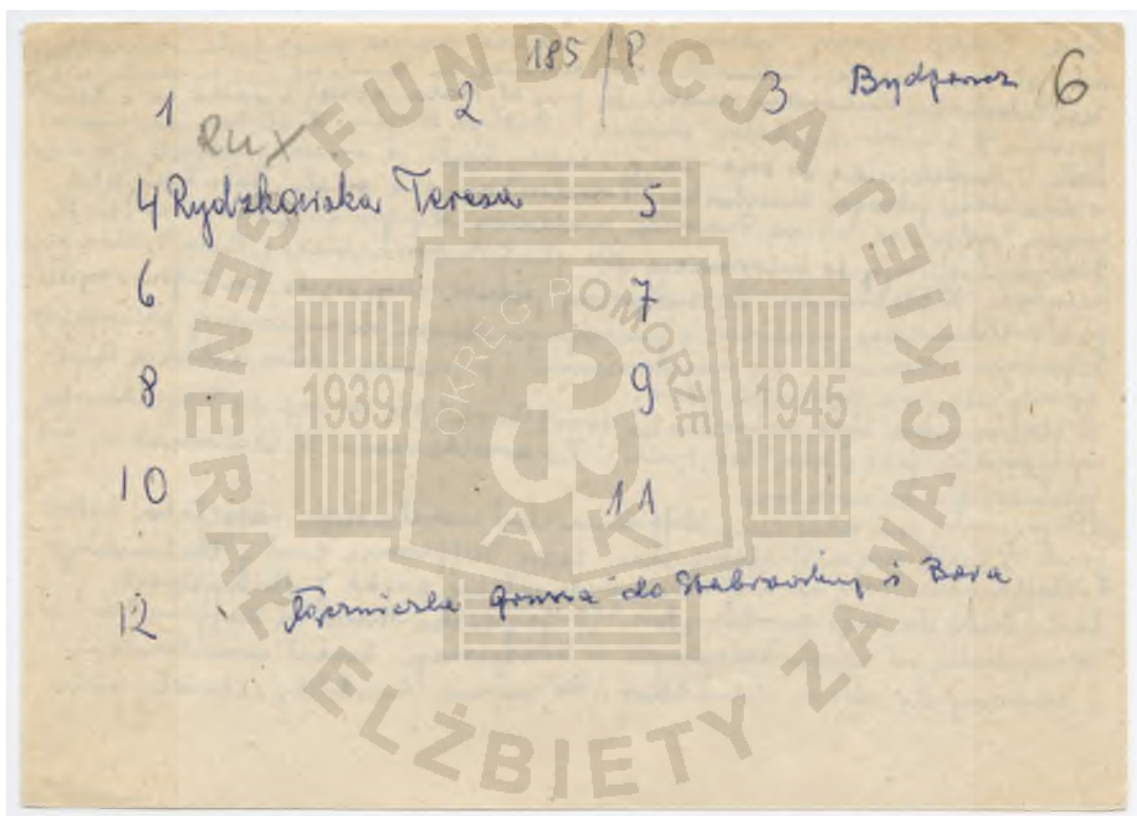
16 IV 75 proklat p. R Bartel - Popornische mióra, ze
w rozumie wbiła wazenie, jaby dypni
chasta daa wlasce

pryjdin w srody 19 V 75

rob.
Rux

K 399





Odpiś nadesłany Teresy Rydzkowskiej - przed wojną mieszkała w Bydgoszczy przy ul. Poznańskiej. Podkreślając, że nie mieszkała w Warszawie i tam nie poznała H. Stabrowskiej, która mieszkała w Białym Króju. H. Stabrowska zwrotekowała T. Rydzkowską do organizacji i zaprosiła ją, a matkę Kościelny i H. Stabrowską do organizacji. Przewidywała nie miała. Była wyrażona między Bydgoszczą a H. Stabrowską. Przewidywała meldunek od J. Grossa („Stabrowska”) do H. Stabrowskiej. Były to informacje dla gen. T. Kozłowskiego („Bora”), które przekazywał H. Stabrowska. Do Bydgoszczy jechała drogą przez Rar. J. Gross miał ją z meldunkiem i meldunek o podwójnym dniu do nieznanego pracującego w fabryce. Przewidywała się „Laskowicach” i przekazała gdzieś w okolicy Bydgoszczy, ale nie pamięta gdzie. H. Stabrowska była sekretarką gen. „Bora”. Nie pamięta J. Rydzkowską w tym czasie jako „Jana” lub „Ani”. Po uwolnieniu H. Stabrowskiej nie jechała, jej do Warszawy. W Bydgoszczy mieszkał Leon Hoffmann - był meldunkiem w sprawie kolejnych i miał między H. Stabrowskiej, Leon Hoffmann i gen. T. Kozłowskiego. Hoffmann przy ul. Zielonej - mieszkał się punkt J. Kozłowskiego. Załącznik do tego punktu „Bora” (J. Kozłowski - Nowak) i Hoffmann był specjalistą od spraw kolejnych i komunikacji. Ładunek uwolnienia i zabrał do obozu Stutthof. Po wojnie kontakt był istniejący.

Rmx Rena

Bydgoszcz

List Ewy do dr. B. Chrzanowskiego z dnia 16-3-57

Do ksiedza niedaleko Bydgoszczy jechałam tylko raz, również jechała z nami Rena Rux i jej kuzynka Stefania Plotka. Rekin miał odprawę z ksieciem w drugim pokoju. Przy śniadaniu nie było już mowy na tematy konspiracyjne. My jechałyśmy tylko jako "ozdoba" by nie zwrócić uwagi milicji, że mężczyzna jedzie sam. Rekin. prowadził samochód sam. Było to w maju lub czerwcu 1945r.

Leicester 19-2-95

Rena Rux Bydgoszcz PK

Rus R 2 m. Rydzkońska "Włochy"

sekretaria "Próża" Cieszyńska J.

Gdynia 10 Lutego 25 r. tel 21-61-72

arrest. 1945 pobyt

jeździła do Włoch, znata Stankiewicz

telefonowała 7 v 75 (przy K. Bartel Raportowa)

75 8

RYDZKOWSKA Teresa

Bydgoszcz
A.K. 9



Teresa Rydzkowska
z domu Rux ps. „Włada”, „Ania”

Teresa Rydzkowska z domu Rux ps. „Włada”, „Ania” ur. 6.10.1914 r. w Gościeradzu pow. Bydgoszcz, córka Jana i Balbiny.

W 1939 r. działała w Lidze Obrony Kraju w Bydgoszczy. Należała do Armii Krajowej od lipca 1940 r. do 1945 r. Była sekretarką i łączniczką w K.O. kancelarii Szefa Sztabu Bydgoszcz. Przewodziła konspiracyjną korespondencję dla gen. Bora Komorowskiego (przekazywała do rąk łączniczki p. Marii Stabińskiej). Pod koniec wojny ukrywała się przed aresztowaniem.

W dniu 27 sierpnia 1945 r. została aresztowana przez UB, zwolniona w dniu 17 czerwca 1946 r.

Odznaczona: Krzyżem Armii Krajowej.



KO - BYDGOSZCZ

ZLR AK
10

RUX TERESA zam. Rydzkonia
„ANIA”, „WEADA”

Zob. AP AK, INSP. BYDG., T.; GENDASZEK, F., BARTEL-ZOGOCIŃSKA K.,



Bydgoszcz 12
DSZ 8

Пуховна Тереза

У jej mieszkaniu przy ul. Pomorskiej 1 w Bydgosz-
czy znajduje się kwatera służbowa i kancela-
ria komendy służby promarkowej DSZ.

Komorowski K., Okręgi Pomorskie..., Dąbki.
Przeł. Histor., 1993, nr 4 (146), s. 89.

MLot-94

KO 43

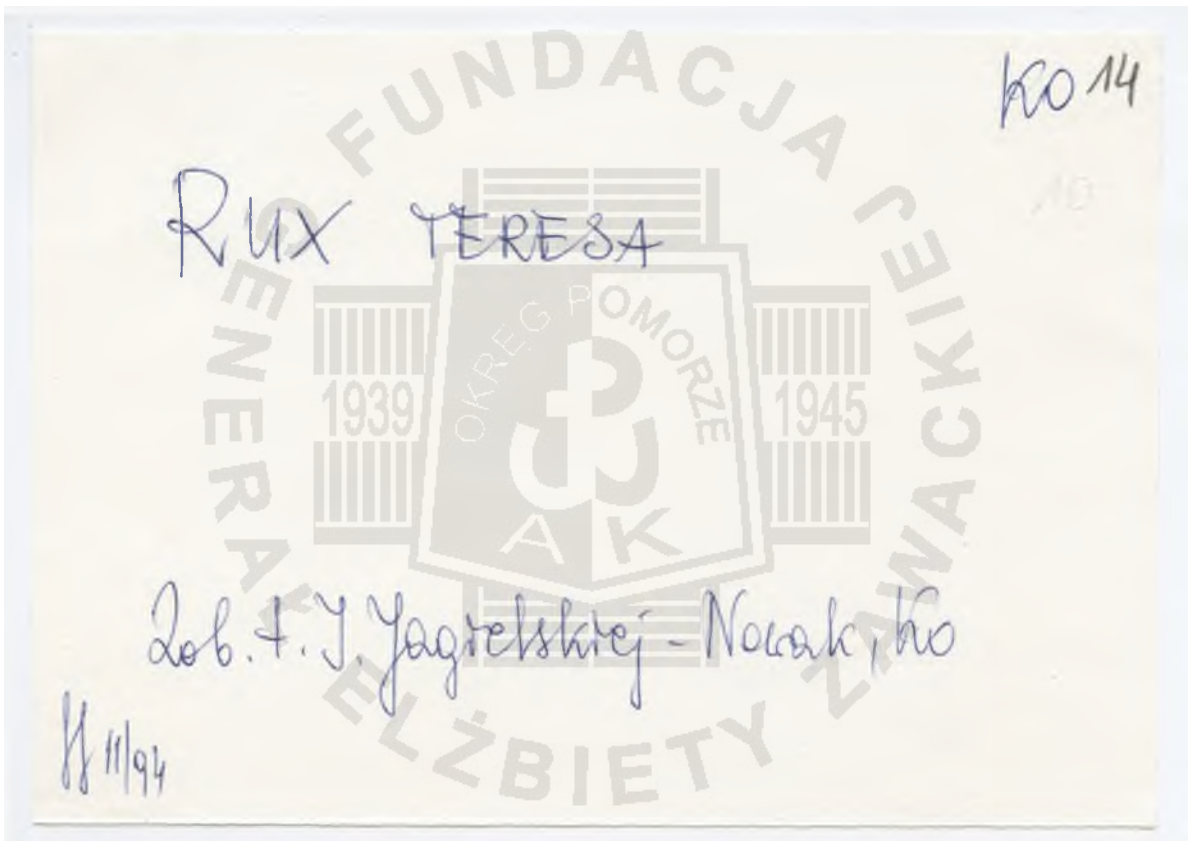
RYDZKOWSKA TERESA

ps. "IRKA", "ANIA"

Pochodziła z Bydgoszczy, w czasie wojny
mieszkała w H-nie. Zaprzyrzona w Warszawie
maza Słobkowski. Brała udział jako
tancerzka pomiędzy innymi w domu
Zachodniego AK a mył J. Gusssem

AK na Tomasz, s. 83

88/94



RUX TERESA

KCO 14

Lob. F. J. Jagielskiej - Nowak, ko

8/11/94

i

a

RuX sam.

Rydzikowska Teresa

6.10.1914.

AK 15
Bydgoszcz

Pomorze, sekret. Szefu Szefa Sztabu,
Okr. Pomorze - Bydgoszcz

Adres: Gdynia, ul. 3-go Maja 19 m 4

Lista WSK, str. 21/ 270

K.Wojt. 1996r.

a)

RUX Jeresa

ps. "Młoda", "Amia"

Urodz. 6. X 1914 r. o Goscieniedku pow. Bydgoszcz. Sekretarka i kumierka sekcji sekcji ZPFK Łomża. W sierpniu 1945 r. uwiezona przez UB, więziona w Lidzisku. Wobec umorzenia śledztwa zostala zwolniona.

Zob. ^{Biegi} Słownik ^{Łomży} pow. Pomorskiej
Fuchaja "Archiwum Pomorskie PK"
Tom III, 1994 r. T. 1, s. 183.

WJew/2001

FK 16
Łomża

20

a Rux Teresa
zam. Rydskowske
ps. "Wiaole", "Ania"

KO Bydgoszcz
212-117
17

Wprowadzona do konspiracji w 1941 r.
przez Hoffmanna Kazimiera; została sekretarką
KO i kurierką szefa Sztabu KO
do Warszawy, do Helimy Stabrowskiej
ps. "Wita" sekretarki gen. Tadeusza
Bora-Komorowskiego, Smolc. Obszaru Zachod
niego; czynna w konspiracji polonijnej.
verte

Zob. T: 56 - 545/545 Hoffmann Desimiere
12.11, 1 Imp. Byd.

12.11, 102



a)

RO Bydgoszcz Delegatura sił zbrojnych Pomorza

18

RUXOWNA Teresa

kwatera ośrodkowa ul. Poznańska 1
w Bydgoszczy lokal konspiracyjny
Józefa Chylińskiego ps. "Pancerz" i wiele innych
24. III 1945 uwięziona

Zob

Krzysztof Komorowski
Konspiracja Pomorska 1939-1947
Seksyhon
Wydawnictwo Nowus Orbis Gdańsk 1993

DRat
06 2003

str. 41, 49

R₃

1

Bydgoszcz

AK 19

na

RUCHÓWNA Teresa Pomona

Kwatery obiegowe
i Kancelaria w mieszka-
niu przy ul. Pomorskiej w Bydgosz

g

AK rozumi organizacyn
red. K. Komarowski
wyd. Bellona W-wa 1996 s. 377

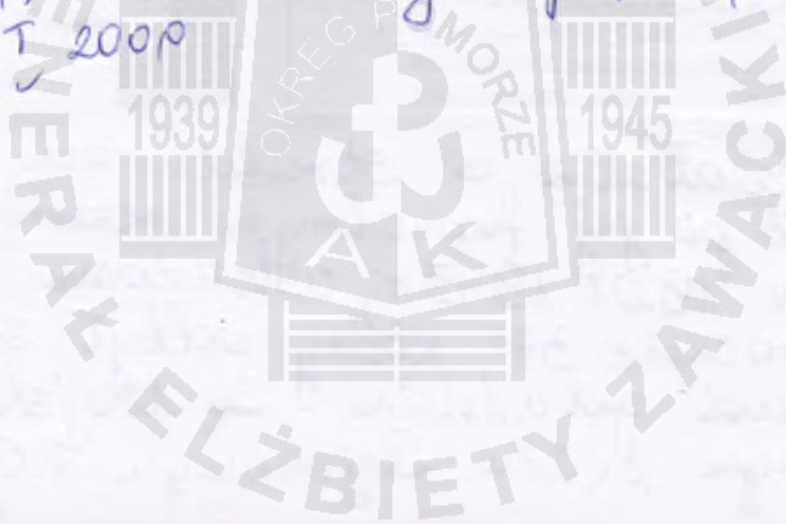
Rux (drona) Teresa
ps. „Włada”, „Ania”

KO 20
Bydgoszcz

Teresa Ruxówna c. Jana (z zawodu biuralistka, osobista kasjerka
mjr Chylińskiego Józefa, komendanta AK okręgu bydgoskiego),
ps. „Włada”, „Ania”, sekretarka i kurierka szefa sztabu KO AK
Pomorze, 1939-1945

Dziątała w strukturach
AK po jej formalnym rozwiąza-
niu 19.01.1945 r.; oskarżona w
„Procesie 37” który odbył się
przed oddziałem Sęd. Wojsko-
wym Sędem Rejonowym 7.06.46m
Verte!

Zob: art. "I w podsoleckich
lesach" dr. atata A II¹ [w:]
"Solecki Peryskop" nr 1/2000
k. 1-7, 2000



Ruxówna ips. & Revia

Bydgoszcz 21

zob. T: R: 87/87 Pom. Gwardiet Francuskie.

s. 7 (I/1)

lew x 1 03

a

Bydgoszcz

z. W. L. - FK
Okr. 22
Pomorze

Rux (Rydzkowska) Teresa
ps. "Ania"

W podziemnym okresie. Koresp. była kurierką, Tęże-
nińska szefka Okręgowego Pomorskiego RK
w Bydgoszczy. W ramach W. S. K. w jej domu w Bydgo-
szczu mieściła się kwatera, Komenda Okręgu.
W 1945r. przeszła do "Nie utrzymując swoje
mieszkanie w Bydgoszczu przy ul. Pohjanńskiej i jako kwar-
tera dla organizacji "Nie". Tutaj też mieściła się
Kancelaria Okręgu.

Łódź. B. Chrzaniowski ? Polaka Podziemna na
H. Gosińcówki } Pomorza w l. 1939-45
K. Siedler }
"Oskar Polnord" ul. 575, 133, 135, 575
2005r.

N. H. 2006r. Wzd

МКОРАК

Bydgoszcz

Rux Teresa

zam. Rydzkowska

ps. "Włoda"

K-185

Golynia
81-363

Rux Teresa

